

Cezary Nowakowski  
Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

## WYBRANE ZAGADNIENIA FORM KONSTRUKCYJNYCH KOŚCIOŁÓW RYGLOWYCH POMORZA ZACHODNIEGO

Ochrona zabytkowego budownictwa ryglowego, będąca przedmiotem kolejnych sesji „ANTIKON”, jest zagadnieniem szczególnie trudnym w praktyce konserwatorskiej. Wynika to z relatywnie niezbyt dużej trwałości obiektów wzniesionych w tej technice (zwłaszcza w zakresie utrzymania wypełnień międzyryglowych) oraz faktu pozostawiania większości budynków szachulcowych w rękach osób prywatnych, najczęściej niezbyt zamożnych. W powszechnej ocenie mieszkańców wsi (bo tam skoncentrowana jest większość zabudowy ryglowej) budynki szachulcowe postrzegane są jako gorsze od murowanych i niefunkcjonalne oraz kojarzone z mniej zamożnymi czy wręcz biednymi gospodarstwami. Zanik tradycyjnych form budownictwa wiejskiego – tak mieszkalnego jak i inwentarsko-składowego – wynika nadto ze zmian w gospodarowaniu, a pośrednio również z przemian demograficznych na wsi pomorskiej. Dopiero ostatnie lata przyniosły częściowe odwrócenie tego trendu. Obiekty ryglowe zaczęto cenić z uwagi na ich odrębność i oryginalność formalną czy nacechowanie pierwiastkiem tradycji (trzecie polskojęzyczne pokolenie mieszkańców Pomorza historyczne elementy krajobrazu kulturowego traktuje już jako własne, niezależnie od ich genezy). Coraz liczniejsze są przykłady rewitalizacji chałup ryglowych (np. w związku z rozwojem agroturystyki) czy nawet

większych zespołów (w wyniku działalności organizacji społecznych np. stowarzyszeń).

Kościół ryglowy są na Pomorzu Zachodnim najlepiej i najpełniej zachowanym zespołem budynków wzniesionych w tej konstrukcji. Zdecydowana większość kościołów szachulcowych nie wykazuje ponadto istotnych cech wtórnych, tak w zakresie konstrukcji jak i formy architektonicznej. Wynika to głównie z funkcji tych obiektów i ich roli w kulturze społeczności lokalnych. Konieczność poszanowania tradycyjnych walorów architektonicznych czy budowlanych świątyn ma również ścisły związek ze wzrostem świadomości historycznej i kulturowej społeczeństwa. Jeszcze nie tak dawno powstanie i funkcjonowanie kościołów niektórzy mieszkańcy Pomorza kwitowali stwierdzeniem, że działało się to „w czasach Wilusia” [chodzi o cesarza Wilhelma – przyp. C. N.] czyli w przeszłości bliżej nie określonej, lecz odległej. Dziś zdecydowana większość mieszkańców wsi ma świadomość metryki historycznej świątyn (w przypadku kościołów ryglowych z reguły 200-300-letniej). Podobnie jak większość ma w swej pamięci przeżycia religijne związane z własnym życiem (tu byli chrzczeni, tu przystępowali do komunii, brali ślub i żegnali zmarłych członków rodziny). Zmiany jakie zaszły w pomorskich kościołach ryglowych sprowadzają się głównie do działań w zakresie wystroju wnętrza, a po części również do jego funkcjonalnej organizacji.

Kościół – w procesie kulturowych nawarstwień – są w zdecydowanej większości najstarszymi elementami zabudowy wsi; częstokroć ich metryka sięga czasów średniowiecza. To właśnie te obiekty decydują o zabytkowym charakterze miejscowości i ich walorach estetycznych. Kościoły to jednak nade wszystko miejsca kultu religijnego, miejsca święte (*sacrum*), stanowiące także materialny kościec dla tradycji czy szerzej – dla kultury ludowej. W dużej części istniejące współcześnie ryglowe kościoły zachodniopomorskie można precyzyjnie datować; w pozostałych przypadkach określenie wieku świątyn musi bazować na analizie porównawczej i pośrednich informacjach ze źródeł drukowanych. Najstarszymi kościołami ryglowymi w zachodniej części Pomorza są obiekty ze Starogardu Łobeskiego (1578-79 r.)<sup>1</sup>, Dzisnej (k. XVI w.)<sup>2</sup> i Ciećmierza (1604 r.)<sup>3</sup>. XVII-wieczną metrykę mają kościoły z Żelewa<sup>4</sup>, Dąbia<sup>5</sup>, Brzeźnicy<sup>6</sup>, Mielna<sup>7</sup>, Iglie<sup>8</sup>, Tatyni<sup>9</sup>, Świerzna<sup>10</sup>, Świeszewa<sup>11</sup> i Przytoni<sup>12</sup>. Bardzo liczna jest grupa ryglowych kościołów XVIII-wiecznych, w której wymienić można np.: Worowo (1707 r.)<sup>13</sup>, Łoźnicę (1709-22 r.)<sup>14</sup>, Kąkolewice (1732 r.)<sup>15</sup>, Gardno (1737 r.)<sup>16</sup>, Natolewice (1746 r.)<sup>17</sup>, Niekłończycę (1778 r.)<sup>18</sup> czy Rotnowo (1780 r.)<sup>19</sup>. Znacznie mniej liczna jest grupa świątyn XIX-wiecznych; wymienić tu można obiekty z Rekowa (1802 r.)<sup>20</sup>, Wołowca (1812 r.)<sup>21</sup> czy Gostynia Łobeskiego

(1847 r.)<sup>22</sup>. W części przypadków kościoły ryglowe wznoszono w sąsiedztwie drewnianych wież, towarzyszących świątyniom starszym. Z taką sytuacją spotykamy się m. in. we Wodzisławiu, Niemicy i Podańsku. W innych, pierwotnie jednobryłowe kościoły rozbudowano w czasach późniejszych o wieże (np. w Wierzbicinie – w 1759 r.<sup>23</sup>, w Świerznie – w 1708 r.<sup>24</sup>, w Sikorkach – w 1834 r.<sup>25</sup>, w Starogardzie Łobeskim – w 1908 r.<sup>26</sup>).

Najstarsze kościoły ryglowe (m. in. Dzisna, Starogard Łobeski, Przytoń, Trzebawie, Niemica) wznoszone były z reguły z dębiny, sporadycznie z drewna modrzewiowego (Wierzbicin); świątynie młodsze (np. Sikorki, Wołowiec, Rynica, Marwice) budowano z sośniny. W kilku przypadkach (np. w Słajsinie, Włodzisławiu czy Żelewie) w obrębie tego samego budynku współwystępuje kilka gatunków drewna (dębina, sośnina, drewno daglezi), ale fakt ten ma charakter wtórny i jest odzwierciedleniem kolejnych remontów, w trakcie których zużyte elementy zastępowano nowymi. Analizując warsztat budowlany w zakresie sposobu obróbki drewna, stosowanych technik połączeń elementów konstrukcyjnych, sposobu wypełnienia kwater międzyryglowych czy charakteru podmurówek należy stwierdzić, że nie odbiegają one od wzorców powszechnie stosowanych w budownictwie chłopskim. Także w budownictwie sakralnym, w przypadku obiektów najstarszych – większości XVIII-wiecznych i wcześniejszych – elementy szkieletu konstrukcyjnego obrobione są „od topora”. Co ciekawe niezauważalna jest tutaj zasada, znana z budownictwa chłopskiego, w myśl której im starszy obiekt tym większe przekroje słupów. I tak np. kościół z Rynicy (datowany na połowę XVIII w.) ma słupy o przekroju 27-30 x 27-30 cm, podczas gdy w XVI-wiecznym kościele ze Starogardu Łobeskiego wymiary słupów narożnych wynoszą 20-22 x 27 cm, a słupów rozmieszczonych na obwodzie zaledwie 18 x 20 cm.

Współcześnie – praktycznie we wszystkich kościołach ryglowych – elementy szkieletu konstrukcyjnego zabezpieczone są impregnatami, najczęściej substancjami ropopochodnymi, barwiącymi drewno na kolor ciemnobrunatny lub czarny (wyjątkiem jest kościół w Wierzbicinie, gdzie przeprowadzono remont w oparciu o wytyczne konserwatorskie; w efekcie drewno modrzewiowe zachowało swój naturalny odcień). Z kolei płaszczyzny pól międzyryglowych, wyprawione tynkami wapiennymi lub wapienno-cementowymi, malowane są na biało; w efekcie tego dochodzi do silnego kontrastu kolorystycznego, podkreślającego walory plastyczne konstrukcji obiektu. Wiadomo, że pierwotnie – przynajmniej w części obiektów – elementy szkieletu konstrukcyjnego malowane były na kolorowo (podobnie jak np. w ryglowych

kamieniczkach małomiasteczkowych, gdzie części drewniane utrzymane były w odcieniach brązu, czerwieni, zieleni czy błękitu). Analiza konstrukcyjna ścian kościołów ryglowych ujawnia daleko idące zróżnicowanie - tak w zakresie rozmieszczenia i rytmu słupów i rygli, jak i stosowania elementów wzmacniających (zastrzałów i mieczy). Odmienności te nadają omawianym kościołom cechy indywidualne, będące najłatwiej postrzeganym wyróżnikiem. Najczęściej pomiędzy podwaliną a oczepem rozmieszczone są w równych odstępach trzy poziomy rygli; znacznie rzadziej płaszczyzna ściany podzielona jest dwoma (np. w Brzeźniaku, gm. Węgorzyno lub Dąbiu, gm. Płoty) lub czterema poziomami rygli (np. w Ginawie, Przytoni i Kąkolewicach, gm. Węgorzyno). Szczególnym przypadkiem jest kościół w Worowie, gm. Łobez, gdzie ściany północna i południowa rozplanowane są w rytmie trzech rygli, a ściany wschodnia i zachodnia w rytmie czterech rygli. Odmienności dopatrzeć się można również w rozmieszczeniu słupów konstrukcyjnych na obwodzie ścian. Zazwyczaj są one rozstawione w jednakowych odległościach od siebie (za wyjątkiem zwiększonej odległości od słupów narożnych, co wynika z faktu występowania w polach przynaróżnych elementów wzmacniających w postaci zastrzałów lub mieczy). Obiektami o takich cechach są kościoły z gm. Nowogard (Wierzbęcin, Sikorki i Wołowiec) czy świątynie np. z Redostowa, gm. Osina, Rynicy, gm. Widuchowa, Łoźnicy, gm. Przybiernów.

W wielu kościołach zakłócenia rytmu słupów konstrukcyjnych wynikają wprost z usytuowania przepruć okiennych i drzwiowych (np. w Glewicach, gm. Golenów czy Żelewie, gm. Stare Czarnowo) lub występowania tzw. słupka podokiennego, sięgającego do poziomu podokiennika (np. w Trzebawiu i Cieszynie, gm. Węgorzyno). W wielu kościołach arytmiczność rozmieszczenia słupów wynika z niedoskonałości warsztatu budowlanego, działaniem bez projektu czy wreszcie charakterem dostępnego materiału budowlanego.

Z konstrukcyjnego i kompozycyjnego punktu widzenia rzeczą ważną są bezwzględne odległości między słupami. Ta właśnie cecha rzutuje na stabilność ścian i formę pól międzyryglowych, mogących mieć kształt stojącego prostokąta (np. w kościołach w Iglicach, gm. Resko czy Ciećmierzu, gm. Karnice), leżącego prostokąta (np. w Cieszynie, gm. Węgorzyno) czy kwadratu (np. w Sikorkach, gm. Nowogard). Przykładem kościoła o bardzo gęstej siatce konstrukcyjnej jest obiekt z Tatyni, gm. Police, a o luźnej, z nielicznymi słupami - kościół z Niekłończycy, gm. Police.

Najczęściej spotykanym typem wzmocnień konstrukcji ścian są przynaróżne zastrzały, łączące

podwaliny z oczepami (np. w kościołach w Karwowie, gm. Łobez czy Niemicy, gm. Golczewo). Taki typ wzmocnienia może występować bądź w czterech ścianach obiektu (np. w Natolewiczach, gm. Police), bądź też tylko w ścianach szczytowych (np. w Glewiczach, gm. Goleniów). Zbliżoną formę mają wzmocnienia w postaci: 1/ zastrzałów łączących podwalinę z trzecim (najwyższym) poziomem rygli (np. w kościele w Brzeźnicy, gm. Węgorzyno), 2/ zastrzałów spinających belkę oczepową z drugim - środkowym - poziomem rygli (np. w Łoźnicy, gm. Przybiernów), 3/ par krzyżujących się przynaróżnych zastrzałów, łączących podwalinę z oczepem (np. w Warnołęce, gm. Nowe Warpno). W części przypadków wzmocnienia przynaróżne mają formę par równoległych zastrzałów, z których górne łączą oczep z drugim (środkowym) poziomem rygli, a dolne - tenże poziom rygli z podwaliną (np. w kościołach z gm. Węgorzyno - Gardnie i Kąkolewiczach). Odmianą w/w typu są wzmocnienia także w postaci par zastrzałów, lecz łączących się pod kątem rozwartym na wysokości poziomu drugiego rygla (np. w Marwicach, gm. Widuchowa).

Zasadniczo odmienny jest typ wzmocnienia mieczowego, łączącego słupy narożne (a w części przypadków również słupy rozmieszczone na obwodzie ścian długich) z belką oczepową (np. w kościołach w Redostowie, gm. Osina czy Ciećmierzu, gm. Karnice). Jako formę jednostkową należy traktować formę wzmocnień w południowej ścianie kościoła w Podańsku, gm. Goleniów, gdzie przebieg zastrzałów odpowiada kształtowi litery Y (ramiona wczopowane w oczep, podstawa w podwalinę).

W kościołach ryglowych zachodniej części naszego województwa nie stwierdzono występowania wzmocnień zastrzałowych czy mieczowych o formie łukowatej czy esowatej, znanych np. we wschodniej części regionu (teren dawnego woj. koszalińskiego). Nie spotyka się również konstrukcji, w których zewnętrzne powierzchnie słupów konstrukcyjnych i rygli nie są zlicowane i w których rygle przesłonięte są warstwą glinianej polepy (jak np. w kościele w Janczewie, gm. Santok, na terenie dawnego woj. gorzowskiego).

Jedynym kościołem, którego korpus nawowy ma siatkę konstrukcyjną bez wzmocnień zastrzałowych, jest świątynia w Świeszewie, gm. Gryfice. Z dużym prawdopodobieństwem założyć można, że charakter wzmocnień konstrukcyjnych determinowany był specyfiką miejscowych warsztatów budowlanych (w tym inwencją kompozycyjną mistrzów ciesielskich), nie zaś uwarunkowaniami chronologicznymi czy subregionalnymi.

Drugim elementem kościołów ryglowych, w którym w sposób szczególnie przejawia się

wartość warsztatu budowlanego i myśl konstruktorska jest więźba dachowa. Budowniczowie kościołów wznoszonych w tej technice działali częstokroć bez stosownych projektów, a tym samym wybór sposobu działania dyktowało doświadczenie zawodowe cieśli, a po części także miejscowa tradycja czy podówczas obowiązujący trend budowlany. Budowniczowie stosowali w swych dziełach zasadę minimalizowania ryzyka, stąd też ustroje konstrukcyjne powstawały z materiałów o przekrojach znacznie przewyższających wymagane dziś normy i z zastosowaniem rozbudowanego ponad miarę systemem wzmocnień i stabilizacji.

W kościołach ryglowych zachodniej części woj. zachodniopomorskiego dominują rozliczne mutacje systemu krokwiowo-jętkowego (z podporami stolcowymi lub bez nich). Jedynym kościołem, w którym występuje (najpewniej zresztą wtórny) system krokwiowo-płatwiowy (z płatwią kalenicową i pojedynczą podporą stolcową) jest obiekt z Sikorek, gm. Nowogard. Wśród najprostszych układów krokwiowo-jętkowych bez podpór wyróżnić można systemy jednojętkowe (np. w kościele w Siedlicach, gm. Radowo Małe) lub dwujętkowe (np. w Tatyni, gm. Police). Takie konstrukcje charakterystyczne są dla obiektów stosunkowo niewielkich i starszych (najczęściej sprzed 1750 r.).

Także w grupie kościołów charakteryzujących się więźbami stabilizowanymi pojedynczymi podporami stolcowymi, rozmieszczonymi w osi długiej korpusów nawowych, wyróżnić można dwa podtypy: jedno- i dwujętkowy (przykładami pierwszej z tych podgrup są kościoły z Karwowa, gm. Łobez i Dąbia, gm. Płoty, podgrupy drugiej obiekty z Ciećmierza, gm. Karnice i Podańska, gm. Goleniów). W poszczególnych obiektach można się dopatrzeć niewielkich różnic (np. w Redostowie, gm. Osina stojce podpór stolcowych stabilizowane są zastrzałami). Większość kościołów o takim typie więźby dachowej ma metrykę XVIII-wieczną; w nielicznych kościołach młodszych (np. Wołowcu, gm. Nowogard) od razu zauważalna jest różnica w sposobie obróbki materiału (drewno przetarte mechanicznie) i zastosowanych przekrojach (krokwie - 10 x 15 cm).

Szczególnym przypadkiem więźby jest tzw. ustrój storczykowy, znany z murowanych kościołów średniowiecznych; taka konstrukcję spotykamy w ryglowym kościele w Świerznie. Taka więźba charakteryzuje się rozmieszczeniem zastrzałów stabilizujących stojce podpór stolcowych w dwóch płaszczyznach (N - S i W - E) i spięciem tychże stojców poziomymi belkami w kilku poziomach.

W kościołach, w których występuje podwójna, symetryczna podpora stolcowa, zjawisko

dwujętkowości (jętki rozmieszczone w dwóch poziomach) praktycznie nie występuje (wyjątkiem jest tu kościół z Gostynia Łobeskiego, gm. Płoty). Sojce podpór stolcowych ustawione mogą być bądź ukośnie, bezpośrednio przy krokwiach (np. w Rynicy, gm. Widuchowa czy Mielnie, gm. Węgorzyno), bądź pionowo (np. w Łoźnicy, gm. Przybiernów czy Niemicy, gm. Golczewo). W części przypadków więzary usztywnione są nadto rozporami (najczęściej gdy stojce podpór ustawione są ukośnie) lub zastrzałami, spinającymi belki stropowe ze stojcami podpór stolcowych (np. w Wierzbicinie, gm. Nowogard). Ukośne ustawienie podpór stolcowych charakterystyczne jest dla XVIII-wiecznego budownictwa sakralnego (nie tylko ryglowego), ale także dla części szachulcowych obiektów budownictwa chłopskiego, w wymiarze szerszym niż granice Pomorza Zachodniego. Symetryczne, pionowe podpory stolcowe współwystępują w obiektach tak XVIII-, jak i XIX- i XX-wiecznych.

Przykładem łączenia typów konstrukcyjnych więzby dachowej jest kościół w Starogardzie Łobeskim, gm. Resko, gdzie pierwotny krokwiowo-dwujętkowy system z pojedynczą podporą został w XVIII w. uzupełniony o dodatkowe symetryczne podpory ukośne.

Kościół ryglowe czekają nadal na pełną monografię. Powyższe uwagi stanowić mogą jedynie skromny przyczynek do ich znajomości.

---

<sup>1</sup> H. Schulz, *Pommersche Dorfkirchen*, Hereford 1963, s. 59.

<sup>2</sup> K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół w Dzisnej*. Dokumentacja historyczna (*maszynopis*), Szczecin 1978.

<sup>3</sup> M. Nowakowska, *Kościół w Ciećmierzu*. Dokumentacja etnograficzno-konserwatorska, Szczecin 1984.

<sup>4</sup> H. Schulz, *op. cit.*, s. 18.

<sup>5</sup> H. Lemcke, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin*, T. III, z. X *Der Kreis Regenwalde*, Stettin 1912.

<sup>6</sup> „*Heimatkalender für den Kresi Regenwalde*”, T. 17, 1939.

<sup>7</sup> H. Schulz, *op. cit.*, s. 65.

<sup>8</sup> H. Lemcke, *op. cit.*, s. 23.

<sup>9</sup> *Randow*. Ein Heimatbuch des Kreises, Magdeburg 1933, s. 87-91.

<sup>10</sup> H. Schulz, *op. cit.*, s. 48.

<sup>11</sup> H. Lemcke, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin*, T. IV, z. XI *Der Kreis Greifenberg*, Stettin 1914, s. 164.

<sup>12</sup> *Zabytki Budownictwa i Architektury w Polsce*, 1972, z. 14, seria A, t. VII, s. 27.

<sup>13</sup> H. Lemcke, *op. cit.*, T. III, z. X, s. 441.

<sup>14</sup> G. Broniach, W. Ohle, *Kreis Karmin Land*, Stettin 1939, s. 241.

<sup>15</sup> *Zabytki...*, *op. cit.*, s. 26.

<sup>16</sup> H. Lemcke, *op. cit.*, T. III, z. X.

<sup>17</sup> H. Lemcke, *op. cit.*, T. III, z. X.

<sup>18</sup> *Zabytki...*, *op. cit.*, s. 27.

<sup>19</sup> H. Lemcke, *op. cit.*, T. IV, z. XI, s. 164.

<sup>20</sup> H. Schulz, *op. cit.*, s. 17.

<sup>21</sup> *Zabytki...*, *op. cit.*, s. 27.

---

<sup>22</sup> Zabytki..., op. cit., s. 27.

<sup>23</sup> Data budowy wycięta na belce balansowej wewnętrznej konstrukcji wieży.

<sup>24</sup> H. Schulz, op. cit., s. 48.

<sup>25</sup> Data umieszczona na ścianie wieży.

<sup>26</sup> H. Lemcke, op. cit., T.III, z. X.